

Kopp-Gastl
wyrównała
rekord
świata
na 80 m ppł.

Niedziela

PRZECIĄD SPORTOWY

PROFESOR PROFESORÓW str. 2
PRZYJEŻDŻA DO POLSKI

21 CZERWCA 1959 R.	104 (3337)	Rok założenia 1921	CENA 80 groszy
REDAKCJA I ADMINISTRACJA		WARSZAWA	UL. MOKOTOWSKA 24 Centrala 84241 i 84242 Dział Informacji 89106

Prosimy o gwizdek sędziego

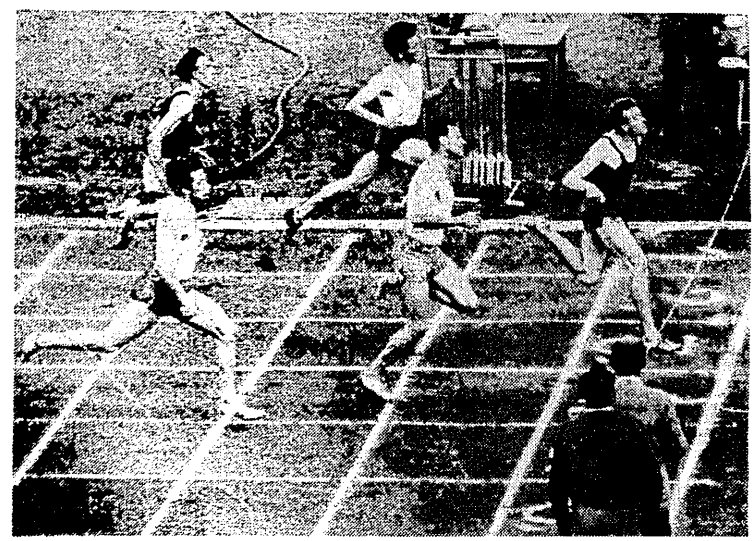
Wszystko gotowe do meczu POLSKA - IZRAEL



„Zelazny” rezerwowi naszej reprezentacji Bogusław Widawański zagra prawdopodobnie pełny mecz we Wrocławiu.
Rys. E. Alaszewski

Monica zamiast Szczepańskiego na prawej obronie Defensywne manewry w obozie przeciwnika

WROCŁAW, 20.6. (tel. wł.). Na wrocławskim Stadionie Olimpijskim rozpocznie się w niedzielę 21.6. o godz. 17.30 pierwsze międzynarodowe spotkanie piłkarzy Izraela i Polski. Donosiliśmy już o ostatnich przygotowaniach organizacyjnych i wyrażiliśmy przekonanie, że gospodarze spotkania, Dolnośląski OZPN a ściślej mówiąc jego działacze z prezesem Wł. Rzepką i wiceprezesami Kondolą i Wendą na czele całego sztabu kolegów wywiążą się ze swego zadania doskonale. Dziś niewiele możemy dodać do tych pochwał, chyba tylko to, iż na 20 godzin przed wyjściem piłkarzy na boisko wszystkie szczegóły organizacyjne zostały zapieczętowane, ostatni guzik.



Fot. „PS” M. Szymkowski

Gdy Legia walczyła z Vorvaerts kadrowicze nie wyjaśnili sytuacji na 100 m

Po pierwszym dniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznym Vorvaerts — Legia prowadzenie objeli goście 55:0. I chociaż pojedynki meczowe były czasem bardzo zacięte, to jednak główna awaga widzów skierowana była na konkurencje kadrowicze, a przed wszystkim na bieg na 100 m. Tuż po spotkaniu się wszyscy kandydaci do reprezentacji na mecz z Federacją Rosyjską i mało paść rozważanie na pytanie — kto będzie tym drugim obok Foka.

Niestety, sobotni bieg nie rozstrzygnął niczego. Gdy pał straż...



Ekipa piłkarska Izraela na lotnisku wrocławskim.
Fot. T. Drankowski

Puchar „PS” zdobyła w Bydgoszczy dwójka AZS Kraków

BYDGOSZCZ, 20.6. (tel. wł.). W sobotę rozpoczęły się biegi finałowe międzynarodowych jubileuszowych regat wioślarskich na torze w Łące. Niestety, wiele ciekawych pojedynków nie znalazło odpowiedniej ilości widzów, gdyż w obecnej chwili dojazd do toru jest bardzo trudny. Tym niemniej należy się cieszyć z tego, że działacze Bydgoszczy potrafili dzięki obywatelskiemu wysiłkowi tor ten uczynić najpiękniejszym w Europie, natomiast do władz miejskich Bydgoszczy można i trzeba apelować, by przez usprawnienie komunikacji umożliwić oglądanie ciekawych imprez wioślarskich nie setkom, lecz tysiącom mieszkańców miasta.

Fragment spotkania Rumunia — Austria rozegranego na mistrzostwach świata w piłce ręcznej i zakończonego zwycięstwem Rumunii 19:6.
Fot. CAF



Sobotni dzień szczególnie nas interesował, ponieważ odbywał się finał dwójek bez sternika, w którym nagrodę przechodnią ufundowała redakcja „Przeglądu Sportowego”. Okazało się, że mieliśmy „dobrego nosa”, wybierając właśnie te konkurencje. Na starcie bowiem stanęło 5 osad, w tym jedna z NRD i jedna węgierska. Barwy polskie reprezentowały osady AZS Kraków i AZS Wrocław oraz Gwardia W-wa. Do 500 metrów sytuacja na torze była jeszcze niejasna. O prowadzenie walczyły dwie osady AZS-u i Niemcy.

Jednakże w miarę upływu czasu coraz bardziej do przodu wysuwała się nasza reprezentacyjna dwójka z Krakowa: Czesław Lorent i Zdzisław Adamik. Wyraźnie zaczęli słabnąć Niemcy, natomiast Węgrzy

A to niespodzianka! Fabrykowski najlepszym skoczkiem wzwyż



Jesionowska utrzymuje nadal doskonałą formę. W sobotę na stadionie Legii ucyłała na 100 m czas 11,9. Niestety siła wiatru wyniosła ponad 2 m/sec.
Fot. „PS” M. Szymkowski

na Memoriale Rosicky'ego

PRAGA, 20.6. (tel. wł.). Drugi dzień Memoriału Rosicky'ego stał pod znakiem niezbyt pomyslnych warunków atmosferycznych (wiatr) i zaciętego pojedynku na 200 m. Bułgar Baczwarow jeszcze po 120 m był na czele, ale nie mógł porazić siebie z trywialnym finiszem Czechosłowaka Mandlika. Ten ostatni uzyskał doskonały czas 20,8, wyrównując rekord swego kraju. Drugi na mecie był rodak Mandlika Kynos z wynikiem 21,0, a dopiero na trzecim miejscu uplasował się Baczwarow, mając czas 21,2. Polak Zieliński w tak doborym towarzystwie uplasował się na czwartym miejscu z czasem 21,5.

Z polskich zawodników największy sukces odniósł Fabrykowski. Nie uzyskał on nadzwyczajnego wyniku, bo przeszedł tylko wysokość 1,98, ale ten wynik wystarczył mu do zwycięstwa nad całą czołówką doskonałych skoczków CSR (z wyjątkiem Lansky'ego) oraz skoczkiem radzieckim Polakowem. Fabrykowski wysokość 1,85, 190 i 195 przechodził za pierwszym razem, a 198 za drugim. Czechosłowak Kovar przeszedł również 1,98, ale dopiero za trzecim razem.

W mocno obsadzonym pchnięciu kulą Kwiatkowski nie mógł wiele zdziałać. Skobiła był tutaj bezkonkurencyjny, osiągając dobry wynik 17,81. Miotacz radziecki Lipisn tym razem nie zdołał przekroczyć granicy 17 m i zadowolił się rezultatem 16,87. Czechosłowak Pihai w czwartej kolejce zdołał wyprzedzić Kwiatkowskiego, pchając na odległość 16,69, podczas gdy w pierwszym rzucie osiągnął 16,41, a w piątym poprawił się jeszcze na 16,54. Za Polakiem został jednak jeszcze Stoklasa 16,40 i Smid (obaj CSR) 16,01.

Nieszczerólnie wypadł start rekordzisty świata Fiedosiejewa w jego koronnej konkurencji — trójskoku. Mając pomyslny wiatr w granicach 3-4 m/sec, skoczył on tylko 15,88, mając rekordy świata powyżej 15,80. Wynik ten wystarczył w Pradze do zajęcia pierwszego miejsca, bowiem Czen sko-

Piątkowski po raz drugi odznaczony

Przewodniczący GKKF Włodzimierz Rzekę przyznał po raz drugi złoty medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe” Edmundowi PIĄTKOWSKIEMU w związku z pobicie przez niego rekordu świata w rzucie dyskiem.

Złoty medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe” nadany został też Natalii KOTOWNIE za zdobycie mistrzostwa Europy w gimnastyce.



Na sobotnich zawodach w Warszawie, Edmund Piątkowski startował tym razem tylko w kul, wygrywając tę konkurencję z rezultatem 16,55.
Fot. „PS” M. Szymkowski

— Ostatni indunek w pistolecie nie wypalił mi, nie mogłem cofnąć nęgi, strzelałem nam później Sienkiewicz.

Tak więc wiadomo, że Fok jest bezkonkurencyjny, ale kto ma być tym drugim? Porozwicie nadal zagadką. Juzkowiak pobił nie, ale czy jest lepszy od Jarzembowskiego? Nam się wydaje że nie.

Na 200 m Swatoski miał za przeciwników Kulikowskiego i Gierajewskiego. Wygrał z nimi zdecydowanie, ale czas 21,7 mówi, że zawodnik ten stoi obecnie w miejscu.

— Na meczu z Rosyjską Federacją zrobili na pewno wynik poniżej 45:0 i muszą wygrać. Szykuje się na tym start i to jest dla mnie najważniejsze — usłyszeliśmy od tego zawodnika.

Trymamy za słowo... Start Piątkowskiemu w kul nie przyniósł sukcesu, ale potwierdził wysoką formę tego zawodnika i w tej konkurencji. Wynik 16,55 to najlepszy rezultat Piątkowskiego w tym roku, dający mu trzecie miejsce za Sosorowem i Kwiatkowskim. Legionista Słomka znowu poprawił swój rekord życiowy, osiągając tym razem 15,68. W tymże Krzesiński i Gronowski osiągnęli 4,20. Forma obu tych zawodników nie jest zła i za tydzień stać ich na rezultaty o 10 cm lepsze.

Wśród kobiet Chojacka przystąpiła do ataku na rekord Polski w trójboku trochę nieszczerólnie.

DOKONCZENIE 3
pod „KADROWICZE”

